

# Zapomniany cieszyński krzewiciel polskości

Data publikacji: 12.06.2020 19:00

„Nie Stalmach, ani Cinciała itd. byli pierwszymi pionierami uświadomienia narodowego i ruchu polskiego wśród ludności na Śląsku Cieszyńskim, lecz zaszczyt ten należy się przede wszystkim ks. Opolskiemu” pisał Józef Londzin w dziele „Historja Generalnego Wikarjatu w Cieszynie”. Kim był ks. Mateusz Opolski?

fot. Książnica Cieszyńska

11 czerwca 2020 roku przypadała 170. Rocznica śmierci Mateusza Opolskiego – duchownego katolickiego, naczelnego nadzorcy szkół na Śląsku Cieszyńskim (na tym stanowisku zastąpił ks. Leopolda Jana Szersznika) oraz generalnego wikariusza Śląska Cieszyńskiego. Postać duchownego postanowili z tej okazji przybliżyć nam pracownicy Książnicy Cieszyńskiej – dr Aleksandra Golik-Prus i Wojciech Świąś - ***Działalność ks. Mateusza Opolskiego nie koncentrowała się jednak tylko na sprawach kościelnych, był on także historykiem i działaczem oświatowym, który wniósł wybitne zasługi w rozwój polskiego ruchu narodowego na Śląsku Cieszyńskim w początkowym okresie jego funkcjonowania*** – wyjaśniają.

Na dwa lata przed śmiercią, czyli w okresie Wiosny Ludów (1848) Opolski poparł starania polskich księży o wprowadzenie języka polskiego i polskich podręczników na terenie Księstwa Cieszyńskiego. probata Ministerstwa Oświaty z Wiednia wyrażona dekretem z 2 września 1848 r. rozpoczęła rozwój szkolnictwa w języku polskim na Śląsku Cieszyńskim. W roku następnym ks. Mateusz Opolski w specjalnym piśmie z 18 lipca 1849 r. wezwał księży i nauczycieli do wstępowania do właśnie założonej z inicjatywy Pawła Stalmacha polskiej Biblioteki dla Ludu Kraju Cieszyńskiego. Już wcześniej nie sprzeciwiał się nauce w języku polskim w podbielskich wsiach.

To jednak nie koniec jego działań. Starał się o utworzenie Biblioteki Polskiej Teologów Wrocławskich w seminarium w Ołomuńcu. Był to kolejny sukces duchownego - ***W istocie duchowny podarował polskojęzycznym alumnom książki do nauki gramatyki, katechizmy, ewangelie oraz inne pozycje w ich macierzystym języku, z którym nie mieli żadnej styczności na zajęciach. Biblioteka stała się pierwszą polską placówką takiego rodzaju dedykowaną osobom pochodzącym ze Śląska*** – wyjaśniają autorzy opracowania, dodając, że zbiór ksiąg służył wielu pokoleniom polskich duchownych i odegrał dużą rolę w szerzeniu świadomości narodowej w regionie. Niestety, księgozbiór został zniszczony podczas II wojny światowej. Z ponad 3 tysięcy zebranych woluminów ocalało zaledwie 35.

Działania ks. Mateusza Opolskiego podyktowane były w pierwszej kolejności troską o zrozumiałość głoszonych z ambony treści przez parafian, posługujących się na wsiach w zdecydowanej większości się językiem polskim lub gwarą śląsko-polską. W równym stopniu zabiegał o podniesienie poziomu oświaty, również za sprawą polepszenia bytu nauczycieli. Był krzewicielem tożsamości narodowej i propagatorem języka polskiego. Zmarł 11 czerwca 1850 roku w Bielsku na zwał serca. Pochowano go na cmentarzu katolickim w Starym Bielsku - ***W zbiorach Książnicy Cieszyńskiej zachowało się kilka pism, sporządzony ręką ks. Opolskiego spis dokumentów komisariatu cieszyńskiego z lat 1813–1832, a także będący swoistą ciekawostką druk o łacińskim tytule „Carmen Reverendissimo ac Perillustri Domino Domino Matthaeo Oppolsky [...] a Clero Decanatus Teschiniensis occasione emanatae altissimae c. r. Confirmationis Episcopalis electionis Ejusdem in Vicarium Generalem et Officiale in Memoriam et signum grati devotique animi Suo meritissimo Praesuli reverenter oblatum” zawierający okolicznościowy panegiryk powstały z okazji mianowania ks. Mateusza Opolskiego wikariuszem generalnym w 1843 r.*** – wyjaśniają dr Aleksandra Golik-Prus i Wojciech Świąś.

JŚ/mat.pras.